

Ks. dr hab. Jarosław R. Marczewski  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## **Recenzja osiągnięć naukowych**

**ks. dra Jana Wojciecha Pomina  
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
nauk teologicznych**

### **1. Najważniejsze informacje na temat ścieżki edukacyjno-naukowej Habilitanta**

Jak wynika z przedstawionej przez Habilitanta informacji biograficznej oraz wiadomości, których można zaczerpnąć z osobistej strony internetowej ([www.janpomin.pl](http://www.janpomin.pl)) ks. Jan Wojciech Pomin urodził się 7 lipca 1954 r. w Janowcu Wielkopolskim. W 1979 r. wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, gdzie odbył studia filozoficzno-teologiczne, uwieńczone tytułem zawodowym magistra teologii, uzyskanym na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu na podstawie pracy pt. *Dzieje parafii pw. św. św. Piotra i Pawła w Toruniu-Podgórzu w latach 1918-1939*. Święcenia kapłańskie przyjął 1 czerwca 1985 r., po czym podjął pracę duszpasterską w parafiach archidiecezji gnieźnieńskiej, a następnie – w związku ze zmianami cyrkumskrypcji kościelnej – w diecezji bydgoskiej. Studia licencjacko-doktoranckie odbył na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zwieńczył je stopniem doktora nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła, uzyskanym 16 grudnia 2010 r. na podstawie rozprawy pt. *Millenium Chrztu Polski w Archidiecezji Gnieźnieńskiej*.

### **2. Ocena osiągnięć naukowych Habilitanta**

#### **a) monografia**

Habilitant przedstawił jako główne osiągnięcie naukowe publikację autorską *Oroędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich drogą pojednania narodów*, Bydgoszcz 2015, Biblioteka „Tematu” nr 89 [Związek

Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 356. Jak łatwo się zorientować, pozycja została wydana przed wejściem w życie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zobowiązującej do tego, aby monografia naukowa przedstawiona w procesie starania się o stopień doktora habilitowanego była wydana przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a. Niezależnie od niemożliwego do spełnienia w tym wypadku wymogu formalnego wypada jednak zauważyć, że wydawnictwo, w którym ukazała się przedstawiona przez Habilitanta monografia, również w kolejnych latach po 2018 r. nie znalazło się na ministerialnej liście wydawnictw punktowanych.

Ocena przedstawionej monografii winna koncentrować się na odpowiedzi na pytanie czy osiągnięcie naukowe stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej, w tym wypadku nauk teologicznych, w zakresie tematycznym podjętym przez Habilitanta, a więc w specjalności jaką stanowi historia Kościoła. Należy zauważyć, że data roczna wydania monografii stanowi pewne wyzwanie dla oceny publikacji. Skoro monografia została przedstawiona do oceny aktualnie, czy chodzi o jej aktualny wkład w dyskusję naukową czy należy tego wkładu poszukiwać w ujęciu historycznym, tj. na ówczesnym etapie dyskusji naukowej, a więc niemal dekadę temu? Problematyka podjęta w książce stanowiła bowiem w ostatnich latach żywy przedmiot zainteresowania historyków Kościoła i rezultaty badań w tym zakresie znacznie poszerzyły dotychczasowy stan wiedzy. W rezultacie, jeśli odnieśliśmy osiągnięcia przedstawionej monografii do aktualnego stanu badań, okazałoby się, że dzieło – ze względu na nowe źródła i ich znaczenie – jest po części zdezaktualizowane. Spróbujmy zatem podejść do zagadnienia w taki sposób, aby odpowiedzieć na pytanie czy monografia stanowiła na etapie jej publikacji znaczny wkład w rozwój prowadzonych badań z zakresu nauk teologicznych w ramach specjalności historii Kościoła.

Zazwyczaj pomocny w określeniu pola znaczeniowego tematu pracy, przyczyn i celu podjęcia badań, stanu wiedzy i wykorzystanych źródeł, metody pracy badawczej oraz układu treści jest wstęp do publikacji naukowej. W przypadku przedstawionej monografii okazuje się, że wstęp tylko po części realizuje te oczekiwania. Znajdujemy w nim szerszy wywód na temat tła wydania Orędzia tj. sytuacji Kościoła katolickiego w komunistycznej Polsce i relacji międzypaństwowych oraz w jakiejś mierze na temat kościelnych relacji transgranicznych. Zaanonsowana została także kwestia religijno-duchowego wymiaru Orędzia – której zasadnicze rozwinięcie w pracy wynikałoby z tytułu publikacji. Niemniej jednak nie został wskazany jednoznacznie żaden zdecydowanie nowatorski ani nawet istotnie poszerzający wątek w stosunku

do wcześniejszych badań naukowych. Autor napisał wprost: „zasadniczym celem było przybliżenie i na nowo zilustrowanie w miarę kompleksowo sporów jakie miały miejsce, szczególnie między Kościołem katolickim a ówczesnymi rządami komunistycznymi w Polsce, na tle inicjatywy pojednania polsko-niemieckiego, na podstawie i za przyczyną Orędzia. Przedstawiając wielu bohaterów, głównie osób duchownych, którzy byli wybitnymi prekursorami profetycznymi – wizjonerami ówczesnej chrześcijańskiej rzeczywistości, dążących do pojednania polsko-niemieckiego” (s. 8). Przechodząc do porządku nad ułomnością stylistyczną i w konsekwencji nad brakiem pełnej klarowności przywołanej frazy, należy bodaj rozumieć, że Autor pracy chciał ponownie przedstawić to, co już udało się wprowadzić innym do obiegu naukowego, tym razem zapewne zgodnie z własną wrażliwością badawczą. Problematiczny w tym kontekście staje się fakt braku rzetelnej prezentacji status quaestionis, gdyż za taką trudno uznać stwierdzenie: „Orędzie biskupów polskich i odpowiedź biskupów niemieckich zwłaszcza po 1989 r., kiedy nastąpił dostęp do źródeł, głównie archiwalnych, były wielokrotnie analizowane i opracowywane” (s. 5); i dalej: „Bardzo wiele osób podejmowało i nadal podejmuje prace badawcze, dokonując kwerendy archiwów na temat Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich. Być może nie zawsze pracując wprost nad tym dokumentem, ale nad tym okresem najnowszej historii Kościoła w Polsce, często bardziej na poziomie lokalnym. Opracowując bowiem lata sześćdziesiąte działalności Kościoła katolickiego w Polsce i późniejsze, nie można pominąć Orędzia i skutków w życiorysach osób z nim związanych zarówno duchownych, jak i świeckich” (s. 5). Autor wskazał natomiast ważne dla dociekań badawczych zbiory archiwalne – nie precyzując jak z nich korzystał w pracy – następnie kilka istotnych pozycji naukowych oraz szereg nazwisk autorów zajmujących się problematyką bezpośrednio lub pośrednio powiązaną z Orędziem. Metody pracy badawczej, jaką się posłużył, ani nie opisał, ani nie wskazał. Zagadnienia zawartości merytorycznej przygotowanej publikacji nie omówił w sposób zwarty, ale można wyłowić te informacje – przynajmniej w jakiejś części – z rozproszonych wiadomości znajdujących się w różnych partiach wstępu. Tak przygotowany tekst wprowadzający trudno uznać za naukowo dojrzały. Dodatkowo nie brak w nim błędów ortograficznych („niezerwały tej umowy”; przemiennie używane „nie uregulowanych”, „nieuregulowana”, „nie uregulowaną”) i stylistycznych („Sytuacja ta świadczyła, że władza komunistyczna dążyła do regulacji wzajemnych stosunków państwa a Kościoła katolickiego”). Nieporozumieniem jest również korzystanie we wstępie, bez żadnego dookreślenia, z nazwy Niemiecka Republika Federalna i to tym bardziej, że pojawia się tam także nazwa

Republika Federalna Niemiec (zaskakuje nietrafne i wymienne – bez wyjaśnień – posługiwanie się skrótowcami NRF i RFN także w korpusie pracy).

Wydaje się, że w związku z określoną ogólnikowo we wstępie bazą źródłową należy ocenić szczegółowo wskazaną przez Autora bibliografię. Dzieli się ona na źródła archiwalne, źródła drukowane, prasę i opracowania. Już pobieżna weryfikacja pozwala stwierdzić, że sposób przygotowania części dotyczącej źródeł archiwalnych jest mało precyzyjny. Archiwa mylone są z zespołami, zespoły z jednostkami aktowymi, w niektórych wypadkach brak sygnatur. Lektura dalszej części publikacji wzmaga zastrzeżenia co do sposobu dokumentowania materiałów archiwalnych w aparacie krytycznym. Ponadto w niektórych wypadkach zamiast jednoznacznego powoływania się na wydane drukiem materiały Autor przywołuje ich archiwalne sygnatury. Czyni to zresztą w sposób zawyły i niekonsekwentny. W wydzielonym zestawie źródeł drukowanych analogicznie nie brak błędów i niejasności. Nie wiadomo też co robią na tej liście liczne encyklopedie i słowniki. Co do prasy, poszczególne tytuły zostały zaopatrzone w datę roczną i podzielone według kryterium kraju wydania, których wyliczono siedemnaście (poprawną formą byłoby zamieszczenie spisu wykorzystanych artykułów a nie czasopism, vide Aneks III, [w:] *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2010, s. 198-205). Także w tym wypadku nie chodzi o osobiste korzystanie z oryginalnych egzemplarzy prasowych, ale o opublikowane bądź omówione przez innych badaczy teksty periodyków. W opracowaniach natomiast – konsekwentnie z błędami w sposobie zapisu bibliograficznego – znów po części pojawiają się drukowane materiały źródłowe, materiały prasowe o charakterze źródłowym, ale także pozycje podręcznikowe z zakresu historii Kościoła (M. Banaszak, B. Kumor) i bieżące artykuły stricte publicystyczne np. zamieszczone w „Naszym Dzienniku”. Co dziwne, podręczniki i współczesna publicystyka w przypisach recenzowanej pracy nie są rzadkością.

Warto w tych okolicznościach podjąć próbę weryfikacji trafności doboru literatury przez Autora – innymi słowy znajomości stanu badań. W tym celu należy prześledzić rozwój dyskusji naukowej na podjęty w publikacji temat. Warto posiłkować się przy tym publikacjami W. Kucharskiego, bez wątpienia najlepszego współcześnie znawcy tego zagadnienia (*Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Podsumowanie badań, nowe ustalenia i perspektywy badawcze*, [w:] *Kardynał Bolesław Kominek, biskup dyplomata wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 89-137). Przede wszystkim należy zauważyć, że dyskusja naukowa wokół Orędzia toczy się już od ponad trzydziestu lat – nie mówimy tu o relacjach i wspomnieniach dotyczących przebiegu zdarzeń, sięgających jeszcze

lat sześćdziesiątych XX w., ale o właściwej dyskusji naukowej. W roku publikacji ocenianej monografii było to nieco ponad dwadzieścia lat od jej zainicjowania. Otóż pionierami badań naukowych w tym obszarze byli P. Madajczyk i E. Heller, publikujący teksty na ten temat od 1990 r. Habilitantowi ich opracowania są znane, choć w przypadku P. Madajczyka nie wszystkie, a dopiero podsumowująca jego dorobek monografia. Cała literatura naukowa – w wąskim sensie zagadnienia – do czasu opublikowania monografii przez Habilitanta, zawierała około siedemdziesiąt pozycji. Spośród nich Habilitant zamieścił w bibliografii pracy tylko część. Należy jednak z satysfakcją odnotować, że najważniejsze opracowania znalazły się na tej liście (B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza – kontekst – spuścizna*, Olsztyn 2006; *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2010; *Pojednanie i polityka. Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia*, red. F. Boll i in., Warszawa 2010). Natomiast wynikająca z tytułu publikacji subtelna kwestia pojednania narodów – dodajmy również że przebaczenia – znalazła w bibliografii niepełny oddźwięk. Perspektywa teologiczna, filozoficzna i politologiczna w tym zakresie zawarta w kilku kluczowych publikacjach trafiła do bibliografii tylko jako ostatnia z wyliczonych ważnych pozycji (*Przebaczamy i prosimy o przebaczenie, materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 14 maja 2008 roku w Krakowie przez Polskie Towarzystwo Teologiczne*, red. R. Kuligowski, T. Panuś, Kraków 2008; J. Kopiec, *Religijna argumentacja w liście biskupów polskich do biskupów niemieckich*, [w:] *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 153-160; U. Pękała, *Wechselwirkungen von Religion und Politik beim Briefwechsel der polnischen und deutschen Bischöfe 1965*, „Kirchliche Zeitgeschichte“ 2013, nr 26, z. 2, s. 468-485; P.H. Kosicki, *Caritas across the Iron Curtain? Polish-German Reconciliation and the Bishops' Letter of 1965*, „East European Politics and Societies” 2009, t. 23, nr 2, s. 213-243; K. Wigura, *Wina narodów. Przebaczenie jako strategia prowadzenia polityki*, Warszawa–Gdańsk 2011). Można zatem pokusić się o ogólny wniosek, że Habilitant w wystarczającym, choć nie w pełnym zakresie zorientował się w aktualnej w tamtym czasie literaturze przedmiotu i tym samym w przebiegu dyskusji naukowej. Czy postarał się o nowe dane źródłowe? W odniesieniu do okoliczności powstania i genezy Orędzia nie ma o tym mowy. Wystarczy wspomnieć, że inni badacze, publikujący w podobnym czasie podjęli dodatkową kwerendę archiwalną i dotarli do źródeł znacząco posuwających

naprzód znajomość zagadnienia (S. Gawlitta, *„Aus dem Geist des Konzils! Aus der Sorge der Nachbarn!“ Der Briefwechsel der polnischen und deutschen Bischöfe von 1965 und seine Kontexte*, Marburg 2016; E.K. Czackowska, *Rola kardynała Stefana Wyszyńskiego w powstaniu orędzia biskupów polskich do niemieckich. Nieznane dokumenty w archiwum Prymasa Polski*, „Przegląd Zachodni”, 2016, nr 3, s. 193-203; E.K. Czackowska, *Nowe ustalenia w sprawie listów milenijnych biskupów polskich do episkopatów świata. Maria Winowska i kard. Stefan Wyszyński współautorami listów*, [w:] 1966. Milenium Chrztu Polski Prymasa Stefana Wyszyńskiego. *Perspektywa teologiczno-społeczna*, red. E.K. Czackowska, Warszawa 2016, s. 131-148; W. Kucharski, *Czy kardynał Stefan Wyszyński był współautorem orędzia do biskupów niemieckich? Uwagi do rozważań Ewy K. Czackowskiej*, „Przegląd Zachodni”, 2017, nr 1, s. 225–230; W. Kucharski, *Rękopis Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich autorstwa abp. Bolesława Kominka*, „Przegląd Zachodni”, 2019, nr 3, s. 129-145; W. Kucharski, *Jak powstało Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2019, nr 2, s. 502–520; M. Białkowski, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Lublin 2019; W. Kucharski, *Listy milenijne*, Wrocław 2020). Szczególną rolę odgrywają tu nowe materiały z Archiwum kard. Bolesława Kominka przechowywane w Ośrodku „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu, materiały soborowe abp. Bolesława Kominka przechowywane w Polskim Papieskim Instytucie Kościelnym w Rzymie oraz materiały z Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego (m.in. archiwalia Sekretariatu Prymasa Polski i „Pro memoria” kard. Stefana Wyszyńskiego). Wydaje się, że Habilitant – inaczej niż wskazani badacze – nie pokusił się o twórczą kwerendę archiwalną, pozostając przy już wydanych i stąd znanych mu materiałach lub łatwych tropach archiwalnych przez te materiały wskazanych (np. Archiwum Akt Nowych). Podobnie rzecz się ma z reakcją prasy polskiej, niemieckiej i światowej na Orędzie polskich biskupów. Autor skorzystał w tym zakresie z dostępnych już opracowań, bez podejmowania szerszej dodatkowej kwerendy. Skądinąd w materiałach Sekretariatu Prymasa Polski w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim znajduje się dwutomowy zbiór z wycinkami z prasy polskiej i zagranicznej oraz stenogramy nasłuchów Radia Wolna Europa. Warto było pokusić się o tę swego rodzaju konfrontację.

Monografia składa się, oprócz wstępu, z ośmiu rozdziałów, zakończenia, aneksu z niekrytycznym przedrukiem tłumaczenia tekstu Orędzia i odpowiedzi biskupów niemieckich, wykazu skrótów, omówionej już bibliografii oraz indeksu osobowego i spisu treści. W pracy pojawiają się także ilustracje w postaci trafnie zamieszczonych fotografii. Układ jest zatem klasyczny i bez

wątpienia właściwy. Rozdziały zostały ułożone w następującym porządku (pisownia oryginalna): I. Państwo polskie po II wojnie światowej, II. Rola i zadania Kościoła katolickiego w Polsce w pierwszych latach powojennych, III. Kościół w Polsce przed II Soborem Watykańskim, IV. Kościół w latach soborowych, V. Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusie, VI. Atak władz politycznych na Orędzie skierowane do biskupów niemieckich przez Episkopat Polski, VII. Reakcja Niemców na Orędzie biskupów polskich, VIII. Medialna ocena Orędzia biskupów Polskich. Porządek pracy jest zatem w zasadzie chronologiczny, sprzyjający wprowadzaniu poszczególnych wątków. Jako problematyczne jawi się w przyjętej strukturze i realizacji zamysłu pisarskiego przeakcentowanie wątków wprowadzających. Zamieszczenie ponadstronicowego (s. 11-130) tła sytuacyjnego przed właściwym tematem wydaje się posunięciem przeskalowanym. W tej części pracy, głównie w oparciu o klasyczną, sprawdzoną literaturę (A. Dudek, A. Paczkowski, W. Roszkowski, Z. Zieliński, J. Żaryn) zostały przedstawione wątki związane z zakończeniem i skutkami II wojny światowej na ziemiach polskich, tematyka Ziem Odzyskanych, osadzania się nowych władz i budowy nowego ustroju w życiu państwowym i społecznym, relacje władz komunistycznych do Stolicy Apostolskiej i Kościoła w Polsce, układanie powojennego *modus viendi* i sytuacja wewnątrzkościelna na różnych poziomach hierarchicznych i organizacyjnych. Wydaje się, że wiele wątków powraca w kolejnych rozdziałach i paragrafach w postaci powtórzeń (jak np. przejawy represyjnej działalności władz komunistycznych względem Kościoła), niektóre zaś są z punktu widzenia tematu pracy zdają się nadmiernie rozbudowane (jak np. wojenne losy prymasa A. Hłonda). Tytuły poszczególnych paragrafów i ich treść nie zawsze są przemyślane, precyzyjne i spójne (jak np. w Rozdziale II, który miałby dotyczyć Kościoła w Polsce w pierwszych latach powojennych występuje kilka paragrafów dotyczących organizacji i sytuacji Kościoła na Ziemiach Odzyskanych i ponownie w Rozdziale III. 2. Kościół na Ziemiach Odzyskanych w epoce stalinowskiej, 3. Początki konfliktów Kościoła z władzami komunistycznymi na Ziemiach Odzyskanych). Ostatni z rozdziałów wprowadzających omawia szeroko okoliczności zwołania Vaticanum II, jego przebieg i soborowych papieży (co rodzi pytanie o przydatność takiej prezentacji dla dalszych wywodów) oraz udział delegacji polskiej w soborze.

To szerokie wprowadzenie ma oczywiście swoje zalety, pozwala słabiej zorientowanemu czytelnikowi rozeznąć się w wielu wątkach bez konieczności podejmowania osobistego wysiłku w ich badaniu. Niemniej jednak praca naukowa z zasady jest intencjonalnie skierowana do odpowiednio fachowego grona odbiorców. Ponadto wydłużony tekst nie jest pozbawiony dużej liczby

błędów faktograficznych i nieścisłości. Wystarczy wymienić przykładowo kilka: s. 18: „Polska utraciła po II wojnie światowej dwa najważniejsze miasta na wschodzie: Lwów i Wilno. Były to niewątpliwie miejscowości o typowym polskim charakterze, jak całość ziem na wschodzie II Rzeczypospolitej” – czyżby całość ziem wschodnich II RP miała typowo polski charakter?; s. 96: „[Ks. S. Wyszyński] ukrywał się w różnych miejscach w kraju: we Wrociszewie, Kozłówce, Zakopanem, na Lubelszczyźnie, w Żuławie i w okolicach Warszawy” – właśnie na Lubelszczyźnie znajduje się Kozłówka i Żułów (na pewno nie Żuław); s. 98: „papież na ten przejaw postępowania władzy napisał encyklikę «Mit brennender Sorge»” – bez wątpienia *Mit brennender Sorge*; s. 110: „do sekretariatu powołano kard. Pericle Felickiego” – był to kard. Pericle Felici; s. 113: „bardzo mu zależało między innymi na prof. Czesławie Skrzyszewskim” – poprawna forma nazwiska to Strzeszewski).

Kolejny rozdział pracy, dotyczący wprost Orędzia, tj. jego genezy, okoliczności powstania, treści i reakcji na Orędzie ze strony episkopatu niemieckiego, bez wątpienia posiada dobrą wartość informatywną. Autor, posługując się istniejącymi opracowaniami i korzystając z wydanych dokumentów trafnie rozpoznał wielopłaszczyznowy charakter Orędzia – jego dialogiczny charakter, powiązany z paradygmatem soborowym; moralne przesłanie wzajemnego przebaczenia, wynikające z trwających przygotowań do polskiego milenium; pojednawczy charakter, związany z perspektywą nieuregulowanego pod względem prawnym i kanonicznym statusu Ziemi Odzyskanych. Właściwa jest także ocena odpowiedzi biskupów niemieckich, której zniuansowany charakter został ukazany w kontekście uwarunkowań wewnętrznych. Nieco sztuczny wydaje się natomiast dodatek w postaci paragrafu o kard. B. Kominku i jego roli na Śląsku, jako że nie nawiązuje wprost do Orędzia, które stanowi temat rozdziału. Także w tym rozdziale nie brak defektów faktograficznych i omyłek językowych (s. 136: „memorandum Kościoła ewangelickiego z 14 października 1965 r.” – powinna być data dzienna 1 października 1965 r., co występuje dalej już poprawnie; s. 141: „abp Del Acqua, zastępca sekretarza stanu” – winno być zapisane Dell’Acqua; s. 143: „kard. Lorenza Jaeger” – imię hierarchy winno mieć męską formę Lorenz; s. 161: „Georg Sterzimsky, biskup Berlina” – poprawna forma nazwiska to Sterzinsky).

Kolejne trzy rozdziały pracy koncentrują się na reakcji na Orędzie, odpowiednio: komunistycznych władz państwowych w Polsce, wraz z kontrolowaną przez władze prasą; władz niemieckich i niemieckiej opinii publicznej w obu niemieckich tworach państwowych; oraz opinii światowej na łamach prasy obu ówczesnych bloków ideologicznych. Takie rozłożenie treści zagadnienia oddziaływania Orędzia jest bez wątpienia trafnym wyborem.



Kompleksowo Autor relacjonuje i analizuje treści wystąpień i praktyczne działania komunistycznych władz, ukazując przesuwanie przez nie akcentu Orędzia z poziomu religijnego i narodowego na poziom politycznej kalkulacji zarówno w aspekcie międzynarodowym jak i wewnętrznym – walkę o utrzymanie monopolu na reprezentowanie społeczeństwa oraz organizowanie życia społecznego wokół idei konfrontacji i stałego zagrożenia. Rozdziały dotyczące reakcji prasowych poza granicami Polski należy również uznać za rzetelną relację o stanie rzeczy. Obraz faktograficzny i wnioski podsumowujące z tej części monografii – podkreślające długofalową inspirującą rolę Orędzia dla procesu religijnego pojednania i politycznej normalizacji w relacjach państwowych – nie różnią się w znaczący sposób od istniejących już opracowań, przy czym Autor wykorzystał tylko niektóre z nich (P. Madajczyk, W. Janowski, J. Giel, A. Chmiel), pomijając inne, ważne i dość liczne (B. Rogowska, K. Stróżyna, S. Jankowiak, Ł. Kamiński, T. Gajowniczek, K. Białecki, S. Dąbrowski, T. Rochatka, S. Krzyżanowski, T. Krawczak, M. Mikołajczyk). Warto wszakże podkreślić, że Autor szeroko korzystał z wydanych materiałów źródłowych i dokonywał uzupełnień interpretacyjnych w oparciu o materiały przechowywane m.in. w Archiwum Akt Nowych. W omawianych rozdziałach powraca problem błędów faktograficznych i kłopotliwych lapsusów (s. 211: „bp Franciszek Jedwabik” – nazwisko winno brzmieć Jedwabski; s. 238: „Ciekawe spojrzenie na Orędzie biskupów polskich przedstawił prof. Renate Riemeck [...] ukazał Orędzie...” – prof. Renate Riemeck była kobietą!).

Zaprezentowana monografia jest z pewnością pracą naukową, jednak jej walor sprowadza się w zasadzie do skolekcjonowania i ponownego omówienia znanych już zagadnień związanych z Orędziem i jego następstwami. Tematyka Orędzia – jego geneza i okoliczności powstania umieszczone na szerszym tle religijnym i politycznym, wymiana listów z episkopatem niemieckim, reakcja polskich władz komunistycznych, podejmowane działania organów państwowych, recepcja w prasie polskiej i zagranicznej, rola w procesie pojednania polsko-niemieckiego oraz jego wymiar teologiczny – była już wcześniej, tj. przed rokiem opublikowania książki, szeroko podejmowana i kompetentnie opracowana. Nie dziwi zatem fakt, że w zakończeniu monografii znajdujemy jedynie banalne wnioski i streszczenie pracy, nie zaś jasne informacje dotyczące zakresu realizacji wyznaczonego, oryginalnego celu badawczego. Mamy tam natomiast – kolejny! – błąd rzeczowy (s. 301: „ordynariusz gnieźnieńsko-warszawski kard. Stefan Wyszyński” – to nie była jedna diecezja, ale dwie odrębne jednostki administracji kościelnej, więc winno być: ordynariusz gnieźnieński i warszawski).

Należy jeszcze wspomnieć o problemie, jaki stanowi dla lektora ogromna ilość mylnie połączonych wyrazów. Brak zastosowania spacji – i to setki a może tysiące razy, bo trudno to liczyć – obciąża winą odpowiedzialnych za publikację tekstu w tak ułomnej postaci.

Jakaś formę odpowiedzi na pytanie o wkład publikacji Habilitanta w rozwój dyskusji naukowej na temat Orędzia, a tym samym o wkład monografii w rozwój dyscypliny naukowej, może stanowić jej zakres oddziaływania. Otóż jeśli jego miarą byłoby powoływanie się na tę publikację, polemika czy korzystanie z hipotez lub wniosków badawczych w niej zawartych to trzeba stwierdzić, że w literaturze przedmiotu nie znajdziemy w tym zakresie w zasadzie nic. W. Kucharski nie umieścił książki Habilitanta w swoim podsumowaniu stanu badań nad Orędziem i w sporządzonym wykazie istotniejszej literatury. Z tą milczącą oceną pracy, szanując naukowy wysiłek i trud pisarski Autora, wypada się zgodzić.

#### **b) pozostałe osiągnięcia**

Habilitant przedstawił jako osiągnięcie naukowe zbiór kolejnych pięciu publikacji książkowych:

1. *Zarys powstań polskich od insurekcji kościuszkowskiej do powstania wielkopolskiego*, Bydgoszcz 2013, Biblioteka „Tematu” nr 75 [Związek Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 205.

2. *Dokumenty Stolicy Apostolskiej, Episkopatu Polski i kardynała Stefana Wyszyńskiego z roku milenijnego chrztu Polski w Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, Bydgoszcz 2015, Biblioteka „Tematu” nr 94 [Związek Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 180.

3. *Dokumenty: kazania, przemówienia i referaty wygłoszone w Archidiecezji Gnieźnieńskiej przez biskupów i kapłanów w roku milenijnym chrztu Polski 1966*, Bydgoszcz 2015, Biblioteka „Tematu” nr 95 [Związek Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 128.

4. *Dokumenty: referaty wygłoszone podczas sesji naukowych w Wielkim Tygodniu tysiąclecia chrztu Polski w Gnieźnie*, Bydgoszcz 2015, Biblioteka „Tematu” nr 96 [Związek Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 118.

5. *U bram nieba. Sylwetki Sług Bożych XX wieku*, Bydgoszcz 2022, Biblioteka „Tematu” nr 165 [Związek Literatów Polskich, Oddział Bydgosko-Toruński], s. 136.

Pierwsza z wymienionych wyżej pozycji książkowych – wszystkie wydane w bardzo estetycznej formie – została poprzedzona wstępem, wskazującym na charakter i cel opracowania: „jest to tylko krótki zarys powstań polskich przedstawiający ich przebieg, walkę o niepodległość. [...] W książce tej w sposób szczególny uwzględniono zaangażowanie Kościoła katolickiego we wszystkich powstaniach. Ten fakt o udziale duchowieństwa w walce o wolność Polski niestety jest świadomie i celowo pomijany”. Wydaje się, co od razu należy zaznaczyć, że książka stawia sobie za zadanie powtórzenie wiadomości pozostających już w obiegu naukowym. Ignoruje natomiast fakt występowania szeregu opracowań dotyczących zaangażowania duchowieństwa i instytucji kościelnych w działalność powstańczą – bez rzetelnej kwerendy i rzetelnego zaprezentowania jej efektów. Wydaje się, że twierdzenie autora o celowym deprecjonowaniu roli osób duchownych odnosi się nie do pozycji naukowych ostatnich dekad, ale być może do szeroko pojętej publicystyki.

Już w kilku pierwszych zdaniach wstępu występują dwa rażące błędy rzeczowe: data roczna drugiego rozbioru Polski 1775 (!) oraz data powstania wielkopolskiego 1818 (!). Pierwsze zdanie wstępu przyczynia zresztą więcej kłopotów, bo stwierdzenie, że „powstania polskie właściwie miały miejsce na przełomie osiemnastego i dziewiętnastego wieku” każe zadać pytanie np. o powstanie styczniowe – czy lata sześćdziesiąte XIX stulecia to „przełom osiemnastego i dziewiętnastego wieku”? Dalej nie brak kolejnych tyleż zaskakujących co kategorycznych stwierdzeń dotyczących okresu powstań narodowych: „i wówczas Kościół był najsilniej ugruntowany w społeczeństwie polskim na tle innych państw europejskich. Duchowieństwo Kościoła katolickiego w Polsce, jak w żadnym państwie europejskim krzewiło ducha wiary, przywiązanie do nauki Chrystusa, do wolności, do patriotyzmu”. W osłupienie wprowadza kolejne stwierdzenie: „A należy pamiętać, że był to przedziwny okres w dziejach Europy, zwany Wiosną Ludów, gdzie oprócz państw centralnych wszystkie kraje walczyły o własną tożsamość i wolność”. Najwyraźniej anachronizm w użyciu terminologii historiograficznej łączy się w tym wypadku z brakiem zrozumienia dla przebiegających procesów dziejowych. Poza szeregiem wspomnianych ewidentnych błędów i przekłamań pojawiają się we wstępie także stwierdzenia zupełnie mętne, jak np. „Kościół w porównaniu i w stosunku do innych nacji w narodzie podczas tych powstań stracił najwięcej w potencjale ludzkim i w sensie materialnym”. Znalazła się we wstępie także krytyka – skądinąd słuszna – łączenia w historiografii PRL-owskiej powstań narodowych z zagadnieniami ideologicznej walki klas. Kłopot w tym, że potępienie stosowanego w ówczesnej literaturze przedmiotu terminu

'rewolucja' powinno zostać uzupełnione właściwym naświetleniem jego znaczenia, zgodnym z jego rozumieniem i zastosowaniem w epoce powstań.

Poza wskazaniem tematyki książki – z elementarnymi błędami merytorycznymi oraz niejasnością terminologiczną i językową – Autor przedstawił informację o wykorzystanej literaturze: „Chociaż na temat zrywów narodowowyzwoleńczych powstało wiele opracowań, to niniejsza książka wykorzystuje zaledwie niewielką ich liczbę”. Warto zatem sięgnąć do wykazu bibliograficznego, aby się temu szczegółowiej przyjrzeć. Otóż można w nim znaleźć następujące elementy: prasę (periodyki w postaci „Naszego Dziennika”, „WPiS-u”), Internet (Wikipedia i [sciaga.pl](http://sciaga.pl)), opracowania (z tego na czternaście pozycji – po części o zdewaluowanej wartości – kolejne pięć artykułów z „Naszego Dziennika” i „WPiS-u” oraz podręcznik historii Kościoła autorstwa B. Kumora) a także źródła (*Kronikę powstań polskich 1794-1944*, co jednak trudno uznać za źródło, bo publikacja ta, poza np. licznymi kalendariami i biogramami postaci, zawiera jedynie cząstkowy wybór tekstów źródłowych; a także tekst zaczerpnięty pośrednio z *Dzieł Marksa i Engelsa*). Ten zestaw bibliograficzny nie odpowiada w żadnym stopniu poważnym zamysłem redakcyjnym. Poza tym książka w minimalnym stopniu została wyposażona w aparat krytyczny, który do wskazanych pozycji bibliograficznych sięga wyjątkowo rzadko. Całe wielostronicowe passusy pozbawione są odnośników i to pomimo przytaczania tekstów opatrzonego cudzysłowem. Pod względem formalnym pozycja ta nie może być zatem uznana za książkę naukową.

Książka składa się z pięciu rozdziałów, prezentujących w każdym z nich szeroką panoramę polityczną, bezpośrednie przyczyny i przebieg walk powstańczych, wybitne postacie związane z powstaniem (przy okazji: biografia Kościuszki a nie jak podano w śródtytule „bibliografia”), rezultaty powstań oraz rolę duchowieństwa w powstaniach. Rzecz dotyczy insurekcji kościuszkowskiej, powstania listopadowego, powstania wielkopolskiego z 1848 r., powstania styczniowego i powstania wielkopolskiego z 1918 r. Popularyzatorski charakter publikacji nie zwalnia czytelnika od wykazywania się dużą ostrożnością odnośnie do samej treści. Przykładem, dlaczego natężona uwaga wydaje się ze wszech miar konieczna, służy następujący wyimek z tekstu na temat konfederacji barskiej, wprowadzający do problematyki powstania kościuszkowskiego: „Głównymi przedstawicielami byli: [...], Józef Puławski...” i dalej ponownie „...i starosta warecki Józef Puławski – regimentarz konfederacji...” (a powinno być Pułaski). Dołączyć można jeszcze inny przykład związany z powstaniem krakowskim z 1846 r.: „Gubernator Galicji zwrócił się do biskupa tarnowskiego Józefa Wojtowicza...” (a powinno być Wojtarowicza).

Następne trzy pozycje książkowe z zamieszczonej wyżej listy wypada omówić razem, jako że istnieje pomiędzy nimi związek treściowy i formalny. Publikacje te są edycjami tekstów związanych z jubileuszem millenium chrztu Mieszka I, obchodzonym uroczystość w 1966 r., a poprzedzonym Jasnogórkimi Ślubami Narodu Polskiego w 1956 r. oraz tzw. Wielką Nowenną, tworzącymi razem dziesięcioletni program duszpasterski Kościoła w Polsce. Każda z publikacji zawiera materiały związane zasadniczo z przygotowaniem i obchodami mającymi miejsce w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Dłuższe wprowadzenie do recenzowanych edycji znalazło się w książce *Dokumenty Stolicy Apostolskiej...* Omówione w nim zostały okoliczności przygotowania Wielkiej Nowenny i samego jubileuszu oraz elementy ich przebiegu. Pomimo mankamentów natury stylistycznej oraz potknięć rzeczowych (czas trwania soboru watykańskiego II określony na lata 1959-1965; błędne wskazanie największych miast metropolii gnieźnieńskiej w 1966 r. – zapewne chodziło jedynie o archidiecezję gnieźnieńską) tekst stanowiłby próbę adekwatnego wprowadzenia do edycji, gdyby nie wyraźny brak omówienia zawartości merytorycznej tego tomu. Autor wskazał tylko na stronę zewnętrzną zamieszczanych tekstów, wymieniając ich formę – kazania, konferencje, przemówienia itd. Zdecydowanie lepiej rzecz wygląda w przypadku kolejnej publikacji *Dokumenty, kazania, przemówienia...* W krótkim wprowadzeniu znalazło się tu sporo informacji nie tylko o tym co to za materiały, ale także jaką problematykę podejmują. Podobnie rzecz się ma z trzecią z publikacji *Referaty wygłoszone podczas sesji naukowych...* Czytelnik już we wprowadzeniu może się dowiedzieć wiele odnośnie do organizacji i tematyki poszczególnych sesji.

Rachitycznie prezentuje się natomiast informacja o podstawie wydania, niezbędna dla edycji pretendujących do miana krytycznych, a więc w pełni odpowiadających standardom naukowym. Autor stwierdził, że teksty zostały zaczerpnięte „ze źródeł istniejących w formie maszynopisu w sześciu woluminach opatrzonych wspólnym tytułem «Sacrum Poloniae Millenium» w Archidiecezji Gnieźnieńskiej i znajdujących się w bibliotece seminaryjnej i Archiwum Metropolii Gnieźnieńskiej”. Od razu rodzi się pytanie o podział owych sześciu tomów między seminarium a archiwum. Następnie: o jakie seminarium chodzi? Co to takiego Archiwum Metropolii Gnieźnieńskiej? Oczywiście można się domyślać, że to Prymasowskie Wyższe Seminarium Duchowne w Gnieźnie, natomiast nieistniejące Archiwum Metropolii Gnieźnieńskiej to Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, ale w tekście pretendującym do rzetelnego poziomu naukowego takie zapisy wyglądają niepoważnie. Mało tego, nigdzie w edycji nie znajdziemy rozwinięcia skrótu AAG wprowadzającego numery sygnatur. Nawiasem mówiąc, nie ma też

X/1211

nigdzie podstawowego zestawienia informacji źródłowej – z nazwą archiwum, nazwą zespołu, sygnaturą, tytułem, tomami, datami skrajnymi. Autor informuje, że teksty źródłowe mają formę oprawnego maszynopisu. Nie znajdujemy żadnych prób odpowiedzi na pytanie o ich autorów i okoliczności sporządzenia. Nie ma informacji dotyczących formalnego wzorca maszynopisu lub najczęściej występującej jego postaci.

Informacja o zasadach wydania ogranicza się właściwie do powtarzającego się stwierdzenia typu „dokumenty zawarte w tej książce pochodzą z lat sześćdziesiątych, stąd występuje w tekstach wiele archaizmów, które dzisiejszego czytelnika mogą razić”. Autor zamiast zastanawiać się nad poziomem wrażliwości językowej współczesnych odbiorców powinien raczej jasno stwierdzić, czy w edycji została zachowana pisownia oryginalna czy też od niej odstąpiono – a jeśli, to w jakich wypadkach i według jakich zasad. Byłoby to pożyteczne tym bardziej, że w jednym z tomów stwierdził, że wydania dokonano „zachowując w miarę oryginalny tekst danego prelegenta, stąd występują swoiste archaizmy słowne i składniowe”. Przygotowanie edycji, która zawiera tekst ‘w miarę oryginalny’ komentuje się samo.

Wydaje się, że Autor omawianych publikacji świadomie odrzucił bądź nie zapoznał się wcale z oczywistą podpowiedzią edycyjną, jaką stanowią instrukcje wydawnicze. Oczywiście, wydawanie materiałów z drugiej połowy XX stulecia rządzi się swoimi prawami, ale pewne wytyczne obowiązują jako standard albo przynajmniej jako dobra praktyka. Otóż Autor zaznaczył we wprowadzeniach do każdego z tomów, że poszczególne dokumenty zostały opatrzone wprowadzeniami dla łatwiejszego zorientowania się czytelnika w charakterze zamieszczonego materiału. Kłopot w tym, że wprowadzenia te są niejednolite, mają charakter niekiedy narracyjny lub wręcz dywagacyjny, a innym razem znów bardziej skrótowy. Nie stanowią w żadnym razie ustandaryzowanych nagłówek. Dokumenty nie zostały również zaopatrzone w żadne właściwe edycjom przypisy. Jeśli jednak w przypadku przypisów tekstowych, zważywszy na charakter podstawy wydania, ich nieobecność nie stanowi dolegliwego braku – choć należało to zaznaczyć – to rezygnacja z przypisów rzeczowych musi rodzić pytanie o rzeczywisty charakter tej edycji.

Reasumując, warto przywołać stwierdzenie zawarte w *Projekcie instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku* I. Ichnatowicza: „Instrukcja w całości dotyczy publikacji źródeł dla celów naukowych. Przy wydawaniu źródeł dla celów dydaktycznych lub popularyzatorskich wydawca może stosować się do zaleceń instrukcji w zakresie wynikającym z celu publikacji”. Wydaje się, że omawiane edycje należą do tej drugiej kategorii – mają charakter popularyzatorski. Owszem, są cennym materiałem, mogącym ułatwić pracę także niektórym naukowcom,

wymagały bez wątpienia znacznego stopnia akrybii przejawiającej się w postaci długiego i cierpliwego przepisywania, ale nie są edycjami krytycznymi i trudno zaliczyć je bez poczynienia fundamentalnych zastrzeżeń do zbioru publikacji stricte naukowych.

Ostatnia i zarazem najnowsza ze wskazanych wyżej pozycji książkowych jest zbiorem kilkunastostronicowych biografii ośmiu postaci będących kandydatami na ołtarze i cieszącymi się już, w ramach trwających procesów beatyfikacyjnych, tytułem sług Bożych w związku z ogłoszeniem dekretu o heroicznosci cnót. Są to: ks. Edmund Kałas, Anna Jenke, Helena Hofman, Rozalia Celakówna, Therese Neumann, Zofia Tajber, s. Wincenta Jaroszevska i abp Jan Cieplak. Jak we wprowadzeniu zaznaczył sam Autor: „każda z tych osób jest dokładnie i szeroko opracowana w osobnych publikacjach”. Rzeczywiście, pod względem merytorycznym książka nie wnosi nic nowego do stanu badań – bazuje na dostępnej literaturze, ograniczając się niekiedy wyłącznie do wydawnictw leksykograficznych, stron internetowych czy artykułów publicystycznych. Przykładowo tekst o abpie Janie Cieplaku powstał w oparciu o artykuł z „Naszego Dziennika”, artykuł z Wikipedii oraz artykuł z Polskiego Słownika Biograficznego. Autor z dokumentów źródłowych – żadną miarą jednak nie z dokumentów archiwalnych – skorzystał o tyle o ile były to np. wydane drukiem lub dostępne w Internecie pisma omawianej postaci. Wyjaśnienie tego fenomenu znalazło się pośrednio we wprowadzeniu, gdzie Autor stwierdził, iż są to teksty referatów na temat wskazanych postaci, które zostały wygłoszone wiernym zgromadzonym w kościele na nabożeństwach maryjnych. Tak więc, treść publikacji nie ma charakteru naukowego. Jest natomiast ciekawym opracowaniem popularyzatorskim, a w zamyśle Autora – jak wynika z treści zakończenia – ma wyraźny cel wychowawczy i dydaktyczny.

Habilitant wyliczył również jako osiągnięcie naukowe zestaw osiemnastu artykułów:

1. *Obchody Millennium Chrztu Polski w 1966 r. w Bydgoszczy*, „Studia Bydgoskie” 7 (2013), s. 283-295.

2. *Żołnierze wyklęci zrzeszenia Wolność i Niezawisłość*, „Temat: literatura, filologia, sztuka” 16-18 (2015), str. 100-110.

3. *Duchowo-kulturowy wymiar jubileuszu 1050. rocznicy chrztu Polski*, „Studia Włocławskie” 19 (2017), s. 183-199.

4. *Zjazd Gnieźnieński w 1000 roku*, „Temat: literatura, filologia, sztuka” 19-20 (2019), s. 86-97.

5. *Obchody milenijne chrztu Polski w Kruszwicy* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

6. *Obchody Millennium Chrztu Polski w Inowrocławiu w 1966 r.* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

7. *Chrzest Polski i jego znaczenie dla narodu* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

8. *Sytuacja społeczna i polityczna przed obchodami Millenium Chrztu Polski w 1966 r.* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

9. *Zarys przygotowania duszpasterskiego i organizacji obchodów milenijnych chrztu Polski w 1966 r.* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

10. *Jubileusz 1050. rocznicy chrztu Polski* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

11. *Papież Franciszek – kontynuator Światowych Dni Młodzieży* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

12. *Udział duchowieństwa katolickiego w powstaniu listopadowym w 1830 r.* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

13. *August Cieszkowski – uczonek, społecznik, polityk* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

14. *Imperium Unii Europejskiej* [przyjęty do druku w „Temat: literatura, filologia, sztuka”].

15. *Sakrament chrztu – nowe odrodzenie człowieka w Chrystusie* [przyjęty do druku].

16. *Sakrament bierzmowania – dopełnieniem chrztu świętego* [przyjęty do druku].

17. *Schizma Kościoła powszechnego 1054 rok* [przyjęty do druku]

18. *Ks. Jakub Wujek jako dogmatyk i apologeta wiary katolickiej wobec reformacji* [przyjęty do druku].

Ze wskazanego zestawu jedynie cztery pierwsze artykuły zostały wydane drukiem (drugi w kolejności nie został nadesłany). Natomiast wraz z materiałami autorskimi Habilitant przesłał do recenzji jeszcze dwa artykuły przyjęte do druku, wymienione powyżej jako ostatnie z listy. Tak więc pozostałych dwanaście wyszczególnionych artykułów, anonsowanych przez Habilitanta jako przyjęte do druku, nie podlega szczegółowej ocenie recenzyjnej, jako niedostępne.

Pierwszy z wymienionych artykułów został wydany w „Studiach Bydgoskich”, czasopiśmie zakwalifikowanym w roku 2013 do części B wykazu czasopism naukowych nieposiadających współczynnika wpływu, z liczbą 2 punktów za publikację w tych czasopismach, w obowiązującej wówczas skali

*XPKW*



od 1 do 10 (aktualnie poza wykazem ministerialnym czasopism punktowanych, co jest znamienne, ale oczywiście nie przekreśla znaczenia czasopisma dla środowiskowej działalności naukowej). Artykuł, stanowiący zapewne odprysk pracy doktorskiej, podjął wątek obchodów milenijnych w Bydgoszczy. Autor artykułu w formie informatywnej, zasadniczo w oparciu o źródła przechowywane w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, dokonał omówienia działań związanych z koronacją obrazu Matki Bożej z Różą 29 maja 1966 r. Niestety, brak w tekście jakiegokolwiek sproblematyzowania tego zagadnienia. W konsekwencji artykuł wypełnia kryteria opracowania naukowego, ale w stopniu jedynie zadowalającym.

Trzeci z listy wskazanych wyżej artykułów został wydany na łamach „Studiów Włocławskich” w 2017 r., z ówczesną liczbą 6 punktów w dziesięciostopniowej skali (aktualnie w wykazie ministerialnym czasopism z liczbą punktów 20). Autor artykułu przedstawia wydarzenia związane z przyjęciem chrztu przez księcia Mieszka I oraz ze zjazdem gnieźnieńskim za czasów Bolesława Chrobrego oraz podkreśla konsekwencje tych faktów dla dziejów narodowych. Problem w tym, że treść artykułu nie wnosi zupełnie nic nowego do ustaleń w tym zakresie, a jedynie powtarza znane stwierdzenia i hipotezy badawcze, bez jakiegokolwiek próby ich naukowej reinterpretacji. Opiera się przy tym na opracowaniach, których charakter zdaje się być zupełnie przypadkowy (np. literatura teologiczno-pastoralno-liturgiczna także przy omawianiu zagadnień stricte dziejowych). Do źródeł nie sięga niemal zupełnie, a jeśli tak, to przytaczając je za literaturą przedmiotu. Wydaje się w konsekwencji, że artykuł nie powinien być kwalifikowany inaczej niż jako tekst popularyzujący naukę w kontekście 1050. rocznicy chrztu księcia Polan.

Czwarty z wymienionych na liście artykułów ukazał się w czasopiśmie „Temat: literatura, filologia, sztuka”. Przeprowadzone poszukiwania odnośnie do zakwalifikowania wskazanego tytułu do grupy czasopism naukowych zakończyły się fiaskiem. Bez wątpienia czasopismo to nigdy nie funkcjonowało ani w niegdysiejszym, ani współczesnym wykazie ministerialnym czasopism naukowych. Dla porządku warto odnotować, że przed rokiem 2015 posiadało podtytuł dwuczłonowy – „literatura, filologia, sztuka: kwartalnik filologiczno-artystyczny”. Mamy zatem najpewniej do czynienia z czasopismem kulturalnym. Specyfika tego periodyku, wydawanego przez Oddział Bydgosko-Toruński Związku Literatów Polskich nie przewiduje też bodaj standardowych procedur związanych z zamieszczaniem artykułów sensu stricto naukowych (double-blind peer review). Tak też zapewne rzecz się ma z omawianym artykułem. W innym wypadku trudno byłoby zrozumieć, jak do druku mógł się dostać taki bład merytoryczny jak: „Mieszko...widział...kłęskę Węgiei w wojnie z Lechem w 955 r.” Artykuł został opatrzony w druku wymownym

nagłówkiem „Esej”. Przedstawia on problematykę (ponownie!) przyjęcia chrztu przez księcia Mieszka, omawia kwestię zjazdu gnieźnieńskiego i dalszego panowania Bolesława Chrobrego. Brak też badawczych, wywodu naukowego i płynących stąd wniosków. O naukowym charakterze pracy z pewnością nie świadczy także minimalne wykorzystanie właściwej literatury a wspieranie się w zamian podręcznikiem historii Kościoła autorstwa B. Kumora, z którego z pożytkiem przygotowują się do zajęć studenci I roku teologii. Błędy merytoryczne, choć niemające charakteru kardynalnych (vide kwestia „biskupstw misyjnych”, dawno wyjaśniona wskutek badań naukowych A. Weissa), dopełniają obrazu całości. Owszem, artykuł może stanowić sposób na popularyzowanie wiedzy i z pewnością taką rolę odgrywa w odniesieniu do czytelników „Tematu”.

Artykuł *Schizma Kościoła powszechnego 1054 rok* – przekazany do druku i nadesłany do oceny pozbawiony jest waloru badawczo-naukowego. W kontekście spotkania papieża Franciszka z patriarchą moskiewskim Cyrylem na Kubie w 2016 r. relacjonuje okoliczności zaistnienia schizmy kościelnej w 1054 r. Relacja ta opiera się na dwóch klasycznych podręcznikach do historii Kościoła (B. Kumor oraz M.D. Knowles, D. Obolensky) i przywołuje dwa artykuły prasowe z „Przewodnika Katolickiego”. Czytelnik artykułu uzyskuje w ten sposób ułatwiony dostęp do wiedzy, o którą skądinąd i tak nietrudno. Przy okazji należałoby jednak uwrażliwić potencjalnych czytelników na potknięcia i błędy, jak choćby anachronizm: „było to pierwsze spotkanie od wielkiej schizmy, papieża z patriarchą moskiewskim”.

Ostatni z wymienionych artykułów ma za przedmiot działalność ks. Jakuba Wujka jako dogmatyka i apologety wiary katolickiej w kontekście reformacyjnym. W istocie artykuł omawia treść i formę dziewięciu dzieł autorstwa ks. Wujka – wydaje się, że w związku z obchodami 500-lecia reformacji. Omówienie to nie wychodzi jednak zasadniczo poza ustalenia dwóch artykułów – uczciwie przywoływanych w aparacie krytycznym (F. Bracha oraz F. Kłoniecki). Trudno w rezultacie dostrzec w artykule element nowatorski, poza samym przypomnieniem problematyki, jako że wspomniane teksty, z których Autor skorzystał, pisane były już co najmniej przed pięcioma dekadami. Uzupełnienia biograficzne zaczerpnięte zostały także niemal w całości z dawnych opracowań – z wyjątkiem podręcznika (znowu!) historii Kościoła (B. Kumor) z nowszego wydania z 2004 r. Niestety, Autor nie skorzystał z wyników pracy D. Kuźminy na temat stanu badań nad omawianą postacią ani z monograficznego opracowania dotyczącego samej postaci jako m.in. pisarza katolickiego, co należało bezwzględnie uczynić i bez czego trudno potwierdzić, aby artykuł wpisywał się w najnowszy nurt badań.

Habilitant nadesłał jeszcze artykuł, którego nie wymienił na liście dorobku: *Z bronią w rękę. 150. rocznica powstania styczniowego*, s. 32-36 (brak informacji o tym, gdzie go opublikowano, choć wydaje się, że na łamach „Naszego Dziennika”). Artykuł również został opatrzony nagłówkiem informującym o jego eseistycznym charakterze. Poruszona tematyka zasygnalizowana w tytule, została oparta – jak wynika z przypisów m.in. na artykułach opublikowanych w „Naszym Dzienniku” oraz na stronie internetowej [www.sciaga.pl](http://www.sciaga.pl). Jak widać, tekst trudno traktować jak artykuł naukowy i tym samym oceniać w tych kategoriach, choć oczywiście nie można mu odmówić waloru eseistyczno-popularyzatorskiego.

Nawiasem mówiąc, co do pozostałych dwunastu artykułów, wydaje się, przez analogię do już ocenionych – uwzględnivszy ich tytuły i we wskazanym zakresie ujawnione miejsce publikacji – że możemy mieć do czynienia z tekstami o podobnej wartości i charakterze jak już ocenione. Uwaga ta ma wszakże wymiar spekulacyjny, a w mocy pozostaje stwierdzenie o ich wyłączeniu z oceny z racji fizycznej niedostępności.

Niedostępne są także – z tego samego powodu, czyli nieopublikowania – trzy teksty recenzyjne, które Habilitant wymienił w autoreferacie:

1. *Papież Leon XIII o sektach socjalistów, komunistów i nihilistów na podstawie encykliki Quod apostolici muneris* [przyjęty do druku].

2. *Nowe odczytanie dziejów Polski. Jubileusz 1050. rocznicy chrztu Polski na podstawie książki Andrzeja Nowaka pt. Dzieje Polski. T. I do 1202. Skąd nasz ród, Biały Kruk, Kraków 2014, s. 384* [przyjęty do druku].

3. *Chrzest Mieszka I i konsekwencje dla Polski na podstawie książki Philis Earl Steel pt. Nawrócenie i chrzest Mieszka I, wyd. II Avalon sp. z o.o., Kraków 2016, s. 151* [przyjęty do druku].

Z tych samych względów nie mogą one podlegać ocenie.

### **3. Uwagi na temat aktywności naukowej Habilitanta**

Habilitant, po osiągnięciu stopnia naukowego doktora nauk teologicznych, nie podjął pracy akademickiej – ani badawczej, ani dydaktycznej. Wykazane w dorobku wystąpienia na konferencjach organizowane były przez środowiska z pewnością inne niż ściśle naukowe tj. przez Gminę Miejską w Koronowie, przez Związek Kombatantów Kampanii Koronowskiej bądź też miały charakter spotkań otwartych Związku Literatów Polskich.

Habilitant kontynuował natomiast pracę duszpasterską, równocześnie zajmując się z dużym powodzeniem twórczością artystyczną, zwłaszcza literacką (autoreferat, [www.janpomin.pl](http://www.janpomin.pl)). Wydał wiele tomów poetyckich i dramatów scenicznych, m.in. „Solidarność” – 1990, „Na granicy” – 1993, „Z innej ziemi” – 1994, „Głosy światła” – 1995, „Drzwi” – 1996, „Wyspa czasu” – 1997, „Studium podmiotu” – 1998, „Cienie hamady” 1999, „Jantor” – 2000, „Nowy Jupiter i inne dramaty” – 2001, „Labirynt wyobraźni” – 2003, „Imperium kamienia” – 2005, „Krzyk ziemi” – 2006, „Istota rzeczy” – 2011, „Cień bytu” – 2013, „Dolina cienia” – 2014, „Cienie światła” – 2015, „Czas światła” – 2017, „Czas i poezja” – 2018. Jego utwory znajdują miejsce na łamach periodyków literackich (np. „Akant”. Ogólnopolski miesięcznik literacki), a aktywność wpisuje się w szerszy kontekst – w tym także wydawniczy – działalności wspomnianego już Oddziału Bydgosko-Toruńskiego Związku Literatów Polskich. Habilitant zajmuje się także badaniem mitów oraz motywów sakralnych w piśmiennictwie. Ponadto jest autorem zrealizowanych projektów rzeźbiarskich. Nie dziwi zatem fakt, że jest laureatem wielu nagród literackich i innych, m.in. Nagrody Literackiej im. Klemensa Janickiego – 2012, Medalu Jerzego Sulimy-Kamińskiego – 2013, Nagrody Ekspresjonistycznej „Feniks” im. Tadeusza Micińskiego – 2014, Medalu „Labor Omnia Vincit” – 2014, Nagrody im. Witolda Hulewicza – 2016, Srebrnego Krzyża Zasługi za osiągnięcia Naukowe i Literackie – 2019, Nagrody Literackiej Patronów Europy św. Cyryla i św. Metodego – 2020, Nagrody Literackiej im. Jana Górecy-Rosińskiego – 2020, Honorowej Odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” – 2021, Medalu „Gloria Artis” – 2023.

Wskazane wyżej osiągnięcia Habilitanta muszą budzić uznanie i szacunek. Trudno jednak widzieć je jako istotną aktywność naukową. Nie ma również mowy o zaangażowaniu w środowisku liczniejszych uczelni lub innych instytucji naukowych. Zupełnie nie daje się zauważyć zagranicznej aktywności naukowej Habilitanta. Owszem, niektóre z osiągnięć niosą ze sobą pewien walor popularyzujący naukę, zwłaszcza z zakresu historii, teologii i nauki o literaturze. Należy także podkreślić i docenić istotny wkład Habilitanta w życie umysłowe i kulturalne społeczności lokalnej, a przez aktywność publikacyjną, także ponadlokalnej.

Kontrastuje natomiast z szeregiem zasług literackich Habilitanta jego autoreferat, któremu na koniec warto jeszcze poświęcić nieco uwagi. Nie brakuje w nim potknięć natury ortograficznej (np. błędny skrótowiec ‘pt’ zamiast ‘pt.’; stale powtarzana pisownia wielką literą wszelkich wydarzeń historycznych), jak również stylistycznej (np. „powstanie Orędzie jako fundamentalnego dokumentu pojednania biskupów polskich do braci biskupów niemieckich”). Szereg zdań jest wprost syntaktycznie niespójnych

(np. „Do podstawowej pracy naukowej, którą pragnę przedstawić do mojej habilitacji, to jest pozycja pt (!): *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich drogą pojednania narodów*”). Można by co prawda przypuszczać, że autoreferat został po prostu z jakichś przyczyn sporządzony w koniecznym pośpiechu i w konsekwencji nie całkiem uważnie, ale konfrontacja z innymi tekstami przedstawionymi do oceny (np. w artykule *Ks. Jakub Wujek jako dogmatyk...*: „Francesko”; Mantula zamiast Mantua; „Luter w 1534 r. w swoim niemieckim przekładzie Biblii na język niemiecki...”; „...najstarszymi formularzami za zmarłych: greckim, łacińskim, rosyjskim, ormiańskim...” – rosyjskim zamiast syryjskim!), każe wnioskować o obniżonych kompetencjach językowych Autora w zakresie sporządzania tekstów naukowych dotyczących historii Kościoła, od których oczekuje się respektowania zasad jednoznaczności i formalnego porządku wywodu logicznego. Wydaje się zatem, że Euterpe i Klio nie muszą koniecznie iść ze sobą w jednej parze.

#### **4. Wniosek końcowy**

Ocena osiągnięć naukowych Habilitanta nie pozostawia wątpliwości – są one przede wszystkim niezbyt liczne, bo ograniczają się w zasadzie do głównej pozycji – wskazanej przez Habilitanta jako najistotniejsze osiągnięcie naukowe – oraz w najlepszym razie do jeszcze dwóch artykułów. Pod względem jakości naukowej teksty te nie odznaczają się walorami, które stanowiłyby znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauk teologicznych. Pozostałe teksty przedstawione do oceny mają z punktu widzenia specjalności historii Kościoła charakter popularyzatorski, ale nie naukowy.

W związku z tym stwierdzam, że osiągnięcia naukowe ks. dra Jana Wojciecha Pomina, ubiegającego się o stopień doktora habilitowanego, nie odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (z późniejszymi zmianami), a w konsekwencji wnioskuję o niedopuszczenie Habilitanta do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Lublin, 8 kwietnia 2024 r.

